

*Andrzej Tomczak*

## UDZIAŁ ŚRODOWISKA TORUŃSKIEGO W POWSTANIU ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ\*

### TORUN'S PARTICIPATION IN THE CREATION OF THE WORLD ASSOCIATION OF HOME ARMY SOLDIERS (ŚWIATOWY ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ)

#### **Streszczenie:**

Artykuł przedstawia genezę powstania Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej oraz udział w tym procesie środowiska toruńskiego. Założki organizacji sięgają 1980 r., kiedy przy NZSS „Solidarność” w Gdańsku utworzono Radę Główną Kombatantów AK przy „S”. Jedną z postaci zaangażowanych w działalność związku i zachowanie pamięci o działalności Armii Krajowej była gen. Elżbieta Zawacka, która już od lat sześćdziesiątych rozpoczęła gromadzenie materiałów źródłowych dotyczących AK oraz udziału kobiet w drugiej wojnie światowej. Na podstawie prywatnego archiwum gen. Zawackiej, w którym znajdują się dokumenty, listy, a także notatki z przeprowadzonych rozmów odtworzono kolejne etapy tworzenia się organizacji oraz jej struktur terenowych.

#### **Summary:**

The article presents the genesis of the creation of The World Association of Home Army Soldiers and the participation of the Toruń community in this process. The seeds of the organization date back to 1980, when the Main Council of the Home Army Veterans at the “S” was established at the Solidarity NZSS in Gdańsk. One of the figures involved in the activity of the union and preserving the memory of the Home Army was General Elżbieta Zawacka, who began collecting source materials regarding the Home Army and women’s participation in World War II since the sixties. Based on the private archives of General Zawacka, which contains documents, letters and notes from conversations carried out, the subsequent stages of the organization and its field structures were reproduced.

**Słowa kluczowe:** żołnierze Armii Krajowej, Elżbieta Zawacka, Fundacja „Archiwum i Muzeum Armii Krajowej im. Gen. Stefana Roweckiego-Grota”, Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”

**Key words:** Home Army soldiers, Elżbieta Zawacka, The Home Army Archives and Museum Foundation Gen. Stefan Rowecki-Grot

---

\* Tekst stanowi przedruk artykułu Andrzeja Tomczaka, o tym samym tytule, zamieszczonego w „Roczniku Toruńskim” 2000, t. 27, s. 137-152. W przypisie do tytułu znajduje się informacja: „Tekst jest rozszerzoną wersją artykułu opublikowanego w »Biuletynie Informacyjnym« Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy AK (Numer Zjazdowy - 1999)”.

Dominującą postacią w środowisku toruńskim dawnych żołnierzy Armii Krajowej była i jest nadal Elżbieta Zawacka, historyk dziejów konspiracji 1939–1945 na Pomorzu, zajmująca się także kwestią udziału kobiet w drugiej wojnie światowej<sup>1</sup>. Już od końca lat sześćdziesiątych poczęła ona zbierać materiały źródłowe do tej tematyki. Zintensyfikowała tę działalność od 1978 r., kiedy wskutek różnych szykan natury politycznej odeszła z docentury na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, wybierając status emeryta. Skupiła wówczas wokół siebie grono oddanych osób pomagających jej w gromadzeniu i opracowywaniu zbiorów.

W 1980 r., kiedy w Gdańsku utworzono przy NSZZ „Solidarność” pierwszą, wkrótce zniszczoną przez stan wojenny, strukturę kombatancką Armii Krajowej, nazwaną Radą Główną Kombatanatów AK przy „S”, Zawacka weszła w skład Prezydium Rady jako przewodnicząca Komisji Historycznej, będąc równocześnie przewodniczącą zorganizowanej przez siebie Rady Kombatanckiej AK przy Regionie Toruńskim „S”.

Ponownie z inicjatywą na zewnątrz wyszła w 1986 r. W dniu 11 listopada tego roku zorganizowała wspólnie ze Zbigniewem Mówką oraz Janem Wyrowińskim w kościele Najświętszej Marii Panny w Toruniu nabożeństwo połączone z odsłonięciem pierwszej na Pomorzu tablicy upamiętniającej Armię Krajową (dzieło rzeźbiarza Jerzego Leżeńskiego). Wkrótce potem doprowadziła do powołania Klubu Historycznego (przybrał on następnie imię Antoniego Antczaka, podziemnego wojewody pomorskiego, zmarłego w 1952 r. w więzieniu we Wronkach). Miało to miejsce 26 II 1987 r. Klub usytuowany wówczas przy Oddziale Toruńskim Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego stał się zaczątkiem skromnych początkowo badań nad dziejami konspiracji na Pomorzu w latach 1939–1945<sup>2</sup>.

Do współpracy Elżbieta Zawacka zwerbowała również dwóch, a potem trzech profesorów toruńskiego uniwersytetu: prawnika Jana Łopuskiego, historyka Stanisława Salmonowicza i archiwistę-historika Andrzeja Tomczaka. W tym to gronie zrodził się pomysł powołania fundacji akowskiej jako podstawy dla Archiwum i Muzeum Armii Krajowej. Dnia 2 XI 1988 r. Stanisław Salmonowicz skierował do Elżbiety Zawackiej list, w którym pisał: „Chciałbym poruszyć jeszcze jedną bardzo ważną sprawę, którą już kiedyś próbowałem zainteresować Warszawę, ale bez rezultatu do tej pory. Wobec ciąglego problemu, że ze śmiercią różnych osób giną pamiątki związane z dziejami Armii Krajowej, sugerowałbym, by grono byłych żołnierzy AK z udziałem szerszych kręgów społecznych

---

<sup>1</sup> Elżbieta Zawacka „ZO”, oprac. zbiorowe, Toruń 1999.

<sup>2</sup> E. Zawacka, *O rodowodzie Fundacji*, Biuletyn Fundacji Archiwum Pomorskie Armii Krajowej i Klubu Historycznego im. A. Antczaka 1990, nr 1–6, s. 1–4.

powołało Fundację Armii Krajowej, której zasadniczym celem byłoby stworzenie w Warszawie Muzeum i Archiwum Armii Krajowej. Na to są oczywiście potrzebne duże pieniądze i lokal, ale gdyby projekt znalazł duży rezonans społeczny (zwłaszcza za granicą), to mógłby się udać i wtedy powstałoby miejsce, gdzie można by gromadzić pamiątki i dokumenty z całej Polski. Co Pani Profesor na to? – prosiłbym, o rozważenie sprawy i wysunięcie tej propozycji ewentualnie w Warszawie”<sup>3</sup>.

Stąd był już tylko krok do zrodzenia się idei powołania stowarzyszenia skupiającego dawnych akowców, które z kolei mogłoby się zająć powołaniem fundacji. Bodźcem do działań w tym kierunku stała się wiadomość o przygotowywaniu nowej, nieco liberalniejszej ustawy o stowarzyszeniach. W listopadzie i grudniu tegoż 1988 r. odbyło się w mieszkaniu Elżbiety Zawackiej w Toruniu przy ul. Gagarina 136 wiele narad, w których obok samej właścicielki mieszkania brali udział wspomniani wyżej profesorowie toruńskiego uniwersytetu. W trakcie tych narad ułożono tekst Apelu o powołanie stowarzyszenia, z którym to Apelem chciano się zwrócić do szerszych kręgów akowców. Trzeba było zebrać jakieś grono sygnatariuszy Apelu. Nastąpiła wymiana korespondencji. Wojciech Borzobohaty z Warszawy radził listem z 27 grudnia, by sygnatariuszy nie było zbyt wielu<sup>4</sup>. Elżbieta Zawacka wyjeżdżała do stolicy kilkakrotnie w grudniu 1988 r. oraz 6–8 i 10–12 I 1989 r., docierając m.in. do płk. Antoniego Sanojcy, gen. Franciszka Kamińskiego i jeszcze kilkunastu innych oficerów. Ci z kolei zobowiązali się nawiązać kontakt z dalszymi. Tak inż. Stanisław Jankowski („Agaton”) miał rozmawiać z Władysławem Bartoszewskim, Aleksandrem Gieysztozem, Stanisławem Broniewskim. Jankowski jednak radził, ażeby w tych rozmowach na plan pierwszy wysuwać sprawę Fundacji Archiwum i Muzeum<sup>5</sup>. Andrzej Tomczak pozyskał dla sygnowania apelu profesorów Jerzego Kłoczowskiego z Lublina i Henryka Samsonowicza z Warszawy<sup>6</sup>. Jan Łopuski porozu-

---

<sup>3</sup> List zachował się w papierach Elżbiety Zawackiej. Niniejszy artykuł znalazł podstawę źródłową głównie w jej archiwum domowym. Materiały dotyczące problematyki artykułu mieszczą się w trzech teczkach: „Dokumenty Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej”, „Protokoły ŚZŻAK”, „Fundacja im. Grota. Muzeum i Archiwum AK w Warszawie”.

<sup>4</sup> List w papierach Elżbiety Zawackiej.

<sup>5</sup> Notatka z przeprowadzonych rozmów, w papierach Elżbiety Zawackiej.

<sup>6</sup> Rozmowę z prof. Samsonowiczem odbyłem w kawiarni w Warszawie na Marszałkowskiej. Prof. Kłoczowski pisał do mnie 5 I 1989 r. z Lublina: „najchętniej podpisuję się pod piękną inicjatywą i całym projektem Stowarzyszenia b. Żołnierzy AK. Ze sprawą Muzeum i Archiwum czekam na dalsze wieści i dyspozycje, zaczynam też powoli myśleć o zainteresowaniu akowców w Lublinie – sporo nas tu jeszcze zostało”. Materiały związane z tematyką niniejszego artykułu mam w moich papierach w teczce „AK. Sprawy powołania SZŻ i Fundacji Archiwum”.

miał się ze środowiskiem krakowskim oraz gdańskim (działające tam „Duszpasterstwo Gdańskie AK” zaproponowało włączenie do przyszłej organizacji swoich 1300 członków). Stanisław Salmonowicz skontaktował się m.in. z mjr. Włodzimierzem Białoszewiczem z Wrocławia i por. Jerzym Węgierskim z Katowic. Przeprowadzenie całej tej akcji omówiono na zebraniu u Elżbiety Zawackiej w dniu 13 i powtórnie 24 stycznia. Okazało się, że reakcje rozmówców były zawsze pozytywne, niekiedy wprost entuzjastyczne. Trzeba tu przypomnieć sytuację, w jakiej się to działo. Trwała ciągle Polska Ludowa i nikt nie zdawał sobie sprawy, że jej kres jest tak bliski.

Tekst Apelu był stosunkowo krótki. Istotną jego część tworzyły zdania: „Niżej podpisani, nie rosząc sobie pretensji – także ze względów technicznych – do reprezentatywności wobec wszystkich środowisk czy struktur b. Armii Krajowej, traktują swój apel jako inicjatywę wstępną, w której nie tyle i nie tylko ważne są nazwiska inicjatorów, ale najważniejsza jest idea, którą pod rozwagę ogółu b. żołnierzy AK przedkładają. Chcemy zorganizować Stowarzyszenie Żołnierzy Armii Krajowej i powołać jako fundację – Muzeum i Archiwum Armii Krajowej. Uważamy, że organizacja winna być otwarta dla wszystkich byłych żołnierzy SZP-ZWZ-AK, których – bez względu na takie czy inne różnice – łączymy jedno: wierna pamięć o Armii Krajowej i jej ideałach.

1. W oparciu o mającą być w najbliższym czasie uchwaloną nową ustawę o stowarzyszeniach należy powołać Towarzystwo b. Żołnierzy Armii Krajowej (z siedzibą w Warszawie i okręgami, kołami w całym kraju).

2. Zasadniczym celem Stowarzyszenia byłoby zorganizowanie i opieka nad fundacją pn. Muzeum i Archiwum Armii Krajowej. Celowość i pilna potrzeba takiej fundacji nie wymagają uzasadnienia.

3. Stowarzyszenie poza zorganizowaniem Fundacji zajmowałoby się popieraniem działalności historycznej i popularyzatorskiej w zakresie tradycji Armii Krajowej, rozwijaniem własnej działalności wydawniczej, opieką i upamiętnianiem miejsc walki i cmentarzy oraz dokumentacją działań i martyrologii ludzi Armii Krajowej”.

Apel – datowany 5 I 1989 r. – podpisało razem 27 osób, w tym 21 oficerów Armii Krajowej i 6 profesorów, historyków bądź prawników, z których zresztą wszyscy, z wyjątkiem najmłodszego Salmonowicza, służyli w Armii Krajowej<sup>7</sup>.

---

<sup>7</sup> Pełna lista sygnatariuszy: płk Antoni Sanojca „Kortum”, KG AK, płk/gen. Franciszek Kamiński „Zenon”, KG AK – Komendant Batalionów Chłopskich, płk Maria Wittekówna „Mira”, KG AK – Szef Wojskowej Służby Kobiet, por. Stanisław Broniewski „Orsza”, KG AK – Naczelnik Szarych Szeregów, płk Wojciech Borzobohaty „Wojan”, KO Kielce, płk Wincenty Chrzęszczewski „Kruk I”, KO Wilno, płk Henryk Krajewski „Trzaska”, KO Polesie, płk Stanisław Weber „Chirurg”, KO Warszawa, mjr Włodzimierz

Dnia 24 stycznia inicjatorzy toruńscy rozesłali Apel do redakcji kilku pism z prośbą o wydrukowanie<sup>8</sup>. Prośbę spełniły 2 lutego „Ład” i 4 lutego „Polityka” (dodajmy pewną ciekawostkę – w „Polityce” w tym samym numerze 5/1989 ukazała się obok Apelu informacja o pierwszym posiedzeniu „okrągłego stołu”, zapowiedzianym na 6 lutego). Natomiast nie umieściła toruńskiego Apelu redakcja „Tygodnika Powszechnego”. W Toruniu tłumaczono to tym, że w Krakowie w tym czasie przystąpiono do organizowania podobnego stowarzyszenia. Referował tę sprawę na jednym z zebrań u Elżbiety Zawackiej dobrze znający środowisko krakowskie prof. Łopuski. Apel kończył się prośbą o nadsyłanie na adres toruński Zawackiej wyrazów poparcia. W krótkim czasie otrzymała ona około 800 listów aprobujących, często entuzjastycznie, treść Apelu<sup>9</sup>.

W tym czasie w kręgu Elżbiety Zawackiej w Toruniu pracowano już nad statutem przyszłego stowarzyszenia. Zdawano sobie jednak sprawę, że ostateczną formę powinien nadać statutowi prawnik-fachowiec. W połowie stycznia Tomasz Strzembosz pisał z Warszawy do Elżbiety Zawackiej, że były sędzia Sądu Najwyższego Stanisław Rudnicki (żołnierz AK VII Obwodu „Obroża”) wyraził zgodę na opracowanie statutu<sup>10</sup>. Nawiązano z nim bezpośredni kontakt. Już 11 lutego był gotów wstępny projekt. Dyskutowano go także w Toruniu w zwykłym gronie na Gagarina 136. Elżbieta Zawacka pozostawała w stałym kontakcie z gronem warszawskim sygnatariuszy Apelu. W ich imieniu korespondencję prowadził mjr Jan Wojciech Lipczewski, który podjął się tymczasowego prowadzenia biura „warszawiaków”. Pismem okólnym z dnia 20 lutego, podpisanym przez Zawacką a skierowanym do sygnatariuszy Apelu, zostaliśmy w Toruniu powiadomieni, że na zebraniu grupy warszawskich sygnatariuszy, odbytym w dniu 18 lutego z udziałem Za-

---

Białoszewicz „Wiktor”, KO Lwów, mjr Władysław Bruliński „Oskar”, KO Białystok, mjr Teodor Celtys „Sław”, KO Wilno, mjr Henryk Leliwa Roycewicz „Leliwa”, KO Warszawa, mjr Zygmunt Maciejowski „Wolski”, KO Warszawa, kpt. Stanisław Jankowski, „Agaton”, KG Oddz. II, kpt. Elżbieta Zawacka „ZO”, KG Oddz. V, por. Jerzy Gawroński „Skaut”, KO Poznań, por. Gustaw Grabowski „Adam”, KO Łódź, por. Jan Łopuski „Mariusz”, KP podokręgu Rzeszów, por. Lech Sadowski „Wasył”, KG BIP, por. Aleksander Schulz „Michał”, KO Pomorze, por. Jerzy Węgierski „Antek”, KO Lwów, prof. dr Wiesław Chrzanowski, Warszawa ATK, prof. dr Jerzy Kłoczowski, Lublin KUL, prof. dr Stanisław Salmonowicz, Toruń UMK, prof. dr Henryk Samsonowicz, Warszawa UW, doc. dr Tomasz Strzembosz, Lublin KUL, prof. dr Andrzej Tomczak, Toruń UMK. Lista z oryginalnymi podpisami znajduje się w papierach Elżbiety Zawackiej.

<sup>8</sup> Apel został przesłany do „Polityki”, „Tygodnika Powszechnego”, „Ładu”, „Przeglądu Katolickiego” i „Życia Warszawy”, a później przedrukowany w kilku dalszych pismach.

<sup>9</sup> Po 11 III 1989 r. E. Zawacka przekazała wszystkie te listy do biura Stowarzyszenia Żołnierzy AK w Warszawie, gdzie czekają na opracowanie przez historyka-socjologa.

<sup>10</sup> List w papierach Elżbiety Zawackiej.

wackiej, uchwalono zwołanie założycielskiego zebrania Stowarzyszenia Żołnierzy AK na dzień 11 marca oraz że należy jak najszybciej dalsze uwagi do statutu przekazać mecenasowi Rudnickiemu (do pisma był załączony przygotowywany przez niego tekst projektu statutu)<sup>11</sup>.

Zebranie założycielskie odbyło się w planowanym terminie 11 III 1989 r. w dolnej sali kościoła św. Andrzeja Apostoła przy ul. Chłodnej 9 w Warszawie. Uczestniczyli w nim sygnatariusze Apelu oraz kilkanaście innych osób związanych blisko z ideą Armii Krajowej – razem 37 osób. Porządek dzienny obejmował 8 punktów: zagajenie, wybór przewodniczącego, przyjęcie porządku dziennego, dyskusja nad projektem statutu, przyjęcie statutu, dalsze wnioski organizacyjne, wolne wnioski, zamknięcie zebrania.

W obszernym zagajeniu Elżbieta Zawacka przypomniała działania, które doprowadziły do zwołania zebrania. Na przewodniczącego zebrania wybrano Stanisława Jankowskiego. Przedyskutowano i przyjęto statut przedstawiony przez mecenasa Rudnickiego. Podjęto uchwałę o powołaniu Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej. Uchwalono również, że obecni na sali tworzą Tymczasowy Zarząd Stowarzyszenia. Wybrano Prezydium Zarządu w składzie: Wojciech Borzobohaty, Zygmunt Głuszek, Jan Gozdawa Gołębiowski, Wojciech Lipczewski, Stanisław Rudnicki, Tomasz Strzembosz, Elżbieta Zawacka. Prezydium to ukonstytuowało się w sposób następujący: przewodniczący – Wojciech Borzobohaty, zastępcy – Elżbieta Zawacka i Wojciech Lipczewski, sekretarz – Jan Gozdawa Gołębiowski, skarbnik Radomyski, członkowie – Zygmunt Głuszek i Stanisław Rudnicki<sup>12</sup>.

Informację o zebraniu założycielskim podało wiele gazet. Niektóre tygodniki zamieściły pełny tekst przygotowywanego specjalnie dla prasy Komunikatu. W preambule wykorzystał on sformułowania wcześniejszego Apelu. Stwierdzał fakt powołania Stowarzyszenia, podawał skład władz tymczasowych oraz tymczasową siedzibę (plebania kościoła św. Andrzeja przy ul. Chłodnej w Warszawie). Komunikat odbił się szerokim echem – na ulicę Chłodną zaczęła napływać obfita korespondencja, na którą – nieco później – próbowano odpowiadać, wysyłając obszerne listy z informacją o organizującym się Stowarzyszeniu<sup>13</sup>.

---

<sup>11</sup> Uwagi „toruniaków” przekazał mecenasowi Rudnickiemu profesor Łopuski, który spotkał się z nim już 23 I 1989 r., woził mu je również do jego mieszkania w Warszawie przy ul. Armii Ludowej autor niniejszego artykułu. Pismo z 20 lutego w papierach tegoż.

<sup>12</sup> Teksty pierwszego i drugiego projektu statutu, protokół z obrad w dniu 11 marca, wycinki prasowe z komunikatem o zebraniu założycielskim w papierach E. Zawackiej i autora niniejszego artykułu.

<sup>13</sup> Tekst takiego listu w papierach E. Zawackiej. Pełny tekst komunikatu zob. aneks na końcu artykułu.

Punkt ciężkości dalszych działań przeniósł się teraz wyraźnie do Warszawy, która stała się siedzibą władz Stowarzyszenia. W następnych miesiącach 1989 r. odbywały się liczne posiedzenia Prezydium i nieco rzadsze Zarządu. Elżbieta Zawacka starała się w nich uczestniczyć, czasami zastępował ją autor niniejszego tekstu. Załatwiano sprawę rejestracji Stowarzyszenia, omawiano jego strukturę organizacyjną, nawiązywano kontakty z terenem. Sąd Wojewódzki w Warszawie wpisał Stowarzyszenie do rejestru 26 maja, co zostało przyjęte z ogromnym entuzjazmem i wielkim wzruszeniem przez tłum akowców przybyłych do Sądu.

Struktury terenowe powstawały jeszcze przez dłuższy czas – najtrudniej następowało to w samej Warszawie, skupisku największej liczby dawnych żołnierzy AK. Okręg Pomorski zaczął działać od zebrania założycielskiego odbytego już 21 III 1989 r. w Toruniu – przewodniczącym jego władz został Leszek Michalski<sup>14</sup>. Toruńskie środowisko akowskie zorganizowało (przy współpracy Polskiego Towarzystwa Historycznego i Towarzystwa Naukowego w Toruniu) jeszcze w tymże 1989 r., we wrześniu, sesję naukową poświęconą dziejom konspiracji pomorskiej podczas drugiej wojny światowej. Sesja odbyła się pod protektoratem nowo powstałego Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej<sup>15</sup>.

Do pierwszoplanowych zadań Zarządu Głównego Stowarzyszenia należało wówczas rychłe rozwiązanie problemu podziału akowskiego środowiska kombatanckiego pomiędzy dwie organizacje. W Krakowie bowiem powstał odrębny Związek Żołnierzy Armii Krajowej. Jakoż już w końcu lipca 1989 r. doszło w Warszawie do spotkania przedstawicieli obu towarzystw. Byli obecni obydwaj przewodniczący: Wojciech Borzobohaty oraz Tadeusz Franiszyn, przewodniczył obradom ówczesny senator Roman Ciesielski, profesor Politechniki Krakowskiej. Uchwalono powołać Komisję Porozumiewawczą dla dalszych rozmów<sup>16</sup>.

Stowarzyszenie Żołnierzy Armii Krajowej planowało pierwotnie odbyć swój pierwszy zjazd walny w listopadzie 1989 r. Okazało się to nierealne. Tymczasem prowadzono dalej rozmowy z Krakowem. Na zebraniu Zarządu Głównego w dniu 19 października zatwierdzono projekt odbycia przez obie organizacje swoich zjazdów walnych w tym samym terminie i miejscu. Po podjęciu odpowiednich uchwał miały się one przekształcić w pierwszy zjazd wspólny<sup>17</sup>. Nacisk na połączenie wywierały

---

<sup>14</sup> Protokół z zebrania założycielskiego w papierach autora niniejszego artykułu.

<sup>15</sup> Materiały z sesji opublikowano: *Walka podziemna na Pomorzu w latach 1939–1945. Materiały I sesji naukowej tu Toruniu 27–28 IX 1989 r.*, pod red. J. Szilinga, Toruń 1990, s. 438.

<sup>16</sup> Protokół ze spotkania w papierach E. Zawackiej.

<sup>17</sup> Protokół tego i innych posiedzeń Zarządu Stowarzyszenia z tego okresu w papierach E. Zawackiej.

też „doły”. W styczniu i lutym 1990 r. doszło do połączenia Stowarzyszenia i Związku na szczeblu okręgów w Przemyślu i we Wrocławiu.

Na dzień 14 III 1990 r. obie organizacje zwołały swe walne zjazdy do Warszawy. Uchwały one połączenie i następnie, już wspólnie obradując, w dniu 15 marca powołały nowe władze Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Zjazd odbywający się w nowej rzeczywistości politycznej miał uroczysty charakter. Życzenia i błogosławieństwo przysłał Jan Paweł II, nadeszło wiele listów, w tym od premiera Tadeusza Mazowieckiego<sup>18</sup>.

Elżbieta Zawacka nie była obecna na Zjeździe. Grupę dawnych toruńskich sygnatariuszy Apelu reprezentował jedynie autor niniejszego tekstu. Zawacka nie została też wybrana (Komisja Matka nie postawiła jej kandydatury) do władz naczelnych nowego związku. Brała jednak udział nadal, tak jak inni „torunianie”, w działalności skierowanej na zachowanie pamięci o przeszłości Armii Krajowej.

Już na początku niniejszego artykułu wspomniano, że w Toruniu widziano potrzebę zrzeszenia dawnych akowców przede wszystkim w aspekcie zbierania pamiątek i materiałów archiwalnych dokumentujących walkę Armii Krajowej. Zarejestrowany statut Stowarzyszenia powołanego 11 III 1989 r. wśród jego celów wymienia: „badanie, utrwalanie i upowszechnianie historii, tradycji i dziedzictwa ideowego AK”, a wśród środków wiodących do realizacji: „powołanie fundacji Archiwum i Muzeum Armii Krajowej”. Zgodnie z tym w maju 1989 r. na wniosek Elżbiety Zawackiej powołano w Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Komisję do spraw organizacji fundacji w składzie: Elżbieta Zawacka, Stanisław Jankowski, Lesław Welker, Zygmunt Gluszek, Maria Wittekówna, Jerzy Kłoczowski, Halina Lipska-Koziółowa. Projekt statutu Fundacji im. „Grota” na prośbę Komisji ułożył mecenas Rudnicki.

Tekst jego dyskutowano w Toruniu w listopadzie, a 30 tego miesiąca został przyjęty przez Zarząd Główny Stowarzyszenia. Ostatecznie 20 II 1990 r. aktem notarialnym powołano do życia Fundację „Archiwum i Muzeum Armii Krajowej im. Gen. Stefana Roweckiego-Grota”. Dnia 20 czerwca zatwierdziło Fundację Ministerstwo Kultury, do rejestru sądowego wpisano ją 17 VIII 1990 r.<sup>19</sup>

---

<sup>18</sup> Przebieg zjazdu zjednoczeniowego dosyć obszernie relacjonowała prasa.

<sup>19</sup> Pierwszy raz sprawę składu Rady i Zarządu Fundacji dyskutowano na posiedzeniu Zarządu Głównego Stowarzyszenia 19 I 1990 r. Po zatwierdzeniu wniesionych przez Prezydium poprawek do statutu Fundacji jego projekt jeszcze później modyfikowano (przed 20 lutego). Na posiedzeniu 19 stycznia wnioski personalne, uzgodnione poprzednio na Prezydium, referowała E. Zawacka. Zob. materiały dotyczące powstania Fundacji w jej i A. Tomczaka papierach.



Obsadę władz Fundacji omówiono na posiedzeniu Prezydium Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy AK 22 VI 1990 r. Do Rady Fundacji (która miała powołać jej Zarząd) przewidziano: Władysława Bartoszewskiego, Wojciecha Borzobohatego, Aleksandra Gieysztor, Jerzego Kłoczowskiego, Lecha Sadowskiego, Henryka Samsonowicza, Tomasza Strzembosza, Tomasza Szarotę, Andrzeja Tomczaka, Elżbietę Zawacką. Pierwsze posiedzenie Rady odbyło się 3 VII 1990 r. w Zamku Królewskim w Warszawie u profesora Gieysztor. Na przewodniczącego Rady Fundacji wybrano Jerzego Kłoczowskiego. Zarząd powołano w składzie: Stefan Bałuk, Andrzej Chmielarz, Stanisław Jankowski, Halina Lipska-Koziółowa, Jacek Sawicki, Wanda Wirszyló. Prezesem został Stanisław Soszyński, wówczas naczelny plastyk Warszawy<sup>20</sup>.

Władze Fundacji „Grota” zaczęły początkowo dosyć energicznie działać, działania te jednak skierowały się głównie w kierunku uzyskania dla Archiwum i Muzeum odpowiedniego lokalu. Podjęto starania o przyznanie i odbudowę gmachu budynku przy Bielańskiej – reduity powstańczej. Zaniedbano natomiast zupełnie sprawę gromadzenia archiwaliów i muzealiów. A próbowała to wcześniej, bo już w połowie 1989 r., zorganizowała Elżbieta Zawacka, jako przewodnicząca Komisji do spraw organizacji Fundacji „Grota” działająca wówczas w ramach Zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy AK. Komisja ta uporczywością swojego działania zdołała przygotować – mimo braku zainteresowania Zarządu, pochłoniętego sprawami personalno-organizacyjnymi – zarejestrowanie Fundacji „Grota” w dniu 17 VIII 1990 r. Równocześnie od początku swego funkcjonowania zajęła się intensywnie organizowaniem zbierania materiałów archiwalnych i muzealnych. Zdołała ustanowić w kilku okręgach pełnomocników Komisji (pełniących równolegle przeważnie funkcje przewodniczących okręgowych Komisji Historycznych), a ci gorliwie rozpoczęli zbieranie materiałów<sup>21</sup>. Komisja zaprzestała swojej działalności wobec niewzięcia jej przewodniczącej (Elżbiety Zawackiej) do Zarządu Światowego Związku Żołnierzy AK.

Ostatecznie w następnych latach działalność Fundacji Archiwum i Muzeum im. Gen. Roweckiego „Grota” niemal zupełnie zamarła.

---

<sup>20</sup> Protokół z posiedzenia w papierach A. Tomczaka.

<sup>21</sup> W papierach E. Zawackiej zachowały się dwa pierwsze komunikaty Komisji z dnia 11 IX i 9 XI 1989 r. mające charakter instrukcyjny, wymieniające adresy pełnomocników w Łodzi (dla Okręgu Nowogródek), Wrocławiu, Lublinie, Przemyślu, Warszawie i Toruniu, przy czym u trzech z nich działały już zespoły dokumentalistów. Odbywały się też dwa lub trzy zjazdy pełnomocników Komisji w Warszawie dla właściwego ich poinstruowania. Zebrane materiały zostały – według oświadczenia Haliny Lipskiej-Koziółowej – złożone później w Muzeum Historycznym m. Warszawy.

Więszszego zainteresowania nią nie przejawiał też Światowy Związek Żołnierzy AK.

Elżbieta Zawacka tymczasem pchnęła na nowe tory działalność prowadzoną od dawna w Toruniu. Mianowicie w 1990 r. wraz ze Stanisławem Salmonowiczem i Grzegorzem Górskim powołała do życia Toruńską Fundację „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”. Władze tej Fundacji ukonstytuowały się w dniu 2 marca, rejestracja w Sądzie Rejonowym Warszawa-Praga nastąpiła 16 V 1990 r.<sup>22</sup> O zamiarze powołania Fundacji w Toruniu lojalnie już wcześniej informowała Zarząd Główny Stowarzyszenia Żołnierzy AK, zapowiadając jej połączenie w przyszłości z mającą powstać ogólnopolską Fundacją „Grota”<sup>23</sup>.

Tymczasem w latach 1991 i 1992 powstało na obszarze Polski jeszcze kilka dalszych fundacji działających na rzecz pamięci o Armii Krajowej. W Warszawie Andrzej Kunert stworzył Fundację „Archiwum Polski Podziemnej”. I okazało się, że zbieranie materiałów w poszczególnych środowiskach akowskich przebiega dosyć sprawnie, zaspokajając równocześnie rozmaite lokalne ambicje. W 1991 r. doszło do charakterystycznego wydarzenia. Dwóch członków Zarządu Fundacji „Archiwum i Muzeum im. gen. Roweckiego „Grota” – historycy Andrzej Chmielarz i Jacek Sawicki – oświadczyło, że nie są dalej zainteresowani w gromadzeniu materiałów na rzecz Fundacji, ponieważ materiały takie zbierają do swych pracowni przy wydawnictwie „Karta”, i ustąpili z Zarządu<sup>24</sup>.

W tej sytuacji podjęta w 1994 r. próba odnowienia działalności Fundacji „Grota” się nie powiodła. W dniu 17 marca żyjący jeszcze członkowie jej Zarządu spotkali się z prezesem Światowego Związku Żołnierzy AK Aleksandrem Tyszkiewiczem. Stwierdzono potrzebę wyboru nowych władz, ale na tym się skończyło<sup>25</sup>. W tym czasie także Elżbieta Zawacka dyskutowała w Toruniu sprawę przyszłości ogólnopolskiej Fundacji „Grota” ze Stanisławem Salmonowiczem i Andrzejem Tomczakiem, zastanawiając się, czy nie można by ożywić jej działalności poprzez włączenie Fundacji toruńskiej. Ci jednak wypowiedzieli się przeciw<sup>26</sup>.

---

<sup>22</sup> E. Zawacka, op.cit., s. 1.

<sup>23</sup> Na posiedzeniach Prezydium i Zarządu Głównego Stowarzyszenia 19 I 1990 r.

<sup>24</sup> Informacja z protokołu posiedzenia Zarządu Fundacji z dnia 4 IX 1991 r., w papierach E. Zawackiej.

<sup>25</sup> Notatka ze spotkania, w papierach E. Zawackiej.

<sup>26</sup> „Pro memoria” sformułowane przez Stanisława Salmonowicza w papierach E. Zawackiej. W nim m.in.: „Ewentualne łączenie się z Fundacją Grota w Warszawie wymagałoby zmiany statutu, nadania naszej Fundacji charakteru ogólnopolskiego ze wszystkimi konsekwencjami [...] Jak wiadomo, inicjowaliśmy w swoim czasie w Toruniu obecny ŚZŻAK, jednakże, jak wiadomo, czynniki kierownicze tego Związku ani wówczas, ani obecnie, takimi sprawami jak działalność Fundacji się nie interesowały [...] Nadanie naszej Fundacji charakteru ogólnopolskiego wywołałoby wkrótce naciski na przeniesienie

Tak więc piękna idea stworzenia centralnej instytucji gromadzącej materiały źródłowe do dziejów Armii Krajowej, jako naturalne następstwo powołania organizacji skupiającej dawnych akowców w skali ogólnopolskiej, nie powiodła się. Ale sama taka organizacja powstała, upadek Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ułatwił jej dalszy rozwój i w jej postaci dawni żołnierze Armii Krajowej otrzymali godną reprezentację. Poszczególne zaś środowiska akowskie gromadzą cenną dokumentację do dziejów swej formacji wojskowej z lat wojny, inspirując prowadzenie badań, publikują ich wyniki. Czyni tak też z powodzeniem już w ciągu niemal 10 lat w Toruniu Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”<sup>27</sup>.

### Aneks

Komunikat o powołaniu Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej  
Warszawa, dnia 11 marca 1989 r.

My, niżej podpisani oficerowie, żołnierze i historycy Armii Krajowej, wierni ostatniemu rozkazowi Dowódcy Sił Zbrojnych w Kraju gen. bryg. „Niedźwiadka” – Leopolda Okulickiego z 19 stycznia 1945 r. oraz Testamentowi Polski Walczącej z 1 lipca 1945 r., zebrani w dniu 11 marca 1989 roku w Warszawie, powołujemy do życia Stowarzyszenie Żołnierzy Armii Krajowej. Opierając się na konstytucyjnym prawie do swobodnego zrzeszania uważamy, że największa podczas okupacji formacja wojskowa w kraju, posiada wszelkie podstawy, aby utworzyć własne stowarzyszenie, którego dotychczas nam odmawiano.

Wtłoczenie żołnierzy Armii Krajowej do monopolistycznego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, w którym znaleźli się również ludzie, którzy w okresie po zakończeniu wojny stali się okrutnymi oprawcami żołnierzy AK, nie pozwala nam dalej tolerować tego stanu rzeczy.

Stowarzyszenie Żołnierzy Armii Krajowej jest organizacją w pełni niezależną, samodzielną, nie związaną z żadną partią lub orientacją polityczną, ale może współpracować ze środowiskami, których cele pokrywają się lub są zbieżne z celami Stowarzyszenia.

Głównymi celami Stowarzyszenia są działania na rzecz obrony godności, dobrego imienia i pamięci Armii Krajowej i jej żołnierzy, podtrzymywanie więzi przyjaźni, koleżeństwa i braterstwa broni wśród jej

---

siedziby do Warszawy, przejście jej kierownictwa przez władze Światowego Związku, z tym że do pracy konkretnej nikogo by nie było. Nie jesteśmy w stanie kierować Fundacją czy jej filią w Warszawie, posiadając kadre wyłącznie w Toruniu...”

<sup>27</sup> A. Tomczak, *Archiwum Pomorskie Armii Krajowej w Toruniu*, Rocznik Toruński 1998, t. 25, s. 159–163.

członków, a także prowadzenie, na szerszą niż dotychczas skalę, badań nad historią AK, jej utrwalanie, upowszechnianie oraz odkłamywanie z nagromadzonych fałszerstw. W tym celu Stowarzyszenie zamierza utworzyć Fundację Armii Krajowej, z której środków winno powstać w Warszawie Muzeum, archiwum i biblioteka czynu żołnierskiego AK w latach 1939-1945.

Założyciele Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej stoją na stanowisku jedności żołnierskiej AK bez względu na miejsce i kraj zamieszkania. Żołnierzy Armii Krajowej rozsianych na wszystkich kontynentach traktujemy jako towarzyszy broni we wspólnej walce rozpoczętej w 1939 roku i prowadzonej z najwyższym poświęceniem przez długie lata.

Jesteśmy w pełni świadomi, że nasze Stowarzyszenie powstaje o 45 lat za późno, że olbrzymia większość zakończyła już swą doczesną drogę, a inni ciągle spychani na margines życia społecznego, nie mają już dawnych sił i energii. W pamięci społeczeństwa i młodzieży mimo upływu czasu, pozostaje ciągle żywa moralna siła Armii Krajowej, wyrażona słowami na pomniku cmentarnym – Gloria Victis.

Dla podtrzymania i utrwalenia wartości żołnierskich AK, dla żyjących i pamięci poległych oraz zamęczonych jej żołnierzy powołujemy dzisiaj do życia Stowarzyszenie Żołnierzy Armii Krajowej!

\* \* \*

Uczestnicy zebrania podjęli uchwałę, powołującą Zarząd Tymczasowy ŚŻAK, który stanowią osoby wymienione pod dokumentem. Z grona członków wyłoniono Tymczasowe Prezydium w składzie: Wojciech Borzobohaty, Zygmunt Głuszak, Jan Gozdawa-Gołębiowski, Wojciech Lipczewski, Stanisław Rudnicki, Tomasz Strzembosz, Elżbieta Zawacka.

Celem działania Prezydium jest doprowadzenie do rejestracji Stowarzyszenia oraz podjęcie najpilniejszych działań organizacyjnych.

Z wszelkimi pytaniami i informacjami należy zgłaszać się pod adresem: Plebania kościoła św. Andrzeja Apostoła ul. Chłodna 9, 00-891 Warszawa, gdzie mieści się tymczasowa siedziba Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej.

Jako przedstawiciel do spraw informacji prasowej wybrany został red. Zygmunt Głuszak, ul. Algierska 22, 03-977 Warszawa, tel. 12-53-72.

Podpisy:

Władysław Białoszewicz „Wiktor” mjr, Modest Bobowicz „Wiarus” plut., Jan Bodziewicz „Brzózka” ppor., Wojciech Borzobohaty „Wojan” płk, Stanisław Broniewski „Orsza” hm.-ppor., Władysław Bruliński „Oskar” mjr, Teodor Cetys „Sław” mjr, Wincenty Chrzęszczewski

„Kruk I” płk, Jerzy Gawroński „Skaut” por., Zygmunt Głuszak „Wiktor” phm.-kpr., Jan Gozdawa-Golebiowski „Dziwyt” ppor., Zygmunt Górka-Grabowski „Zając” por., Gustaw Grabowski „Kotwicz” kpr. pchor., Czesław Hołub „Huczny” sierż. pchor., Stanisław Jankowski „Agaton” kpt., Jerzy Jędrzejewski „Jurek” por., o. Krzysztof Kasznica „Ostoja” ppor., Henryk Krajewski „Trzaska” płk, Jerzy Kłoczowski „Piotruś” ppor., Henryk Leliwa-Roycewicz „Leliwa” mjr, Wojciech Lipczewski „Andrzej” mjr, Jan Łopuski „Mariusz” por., Zygmunt Madejowski „Wolski” mjr, o. Stefan Miecznikowski duszpast. AK, Wanda Ossowska „Helena Press” wyw., Stanisław Rudnicki „Lis”, Antoni Sanojca „Kortum” płk, Aleksander Schulz „Michał” por., Marian Warda „Polakowski” kpt., Stanisław Weber „Chirurg” płk, Jerzy Węgierski „Antek” por., Maria Wittekówna „Mira” płk, Elżbieta Zawacka „Zo” kpt., Wiesław Chrzanowski prof. dr, Stanisław Salmonowicz prof. dr, Henryk Samsonowicz prof. dr, Tomasz Strzembosz doc. dr, Andrzej Tomczak prof. dr.